

## **Obraz Petersburga ukazany w *Zbrodni i karze* Fiodora Dostojewskiego**

Głównym miejscem akcji powieści Fiodora Dostojewskiego jest **XIX-wieczny Petersburg** (rok 1865) – stolica Imperium Rosyjskiego, państwa niezwykle potężnego i znajdującego się w gronie krajów decydujących o ówczesnej polityce międzynarodowej. I jego nie omijały jednak wewnętrzne problemy, a rok, w którym miały miejsce wydarzenia opisane w „Zbrodni i karze”, stanowił apogeum wielkiego kryzysu finansowego

Miasto w dziele Dostojewskiego ukazane zostało w sposób dosyć jednorodny. Jest ono przesiąkniętą ciemnością areną codziennej walki o byt ludzi niezaradnych, ofiar rodzącego się kapitalizmu. Raskolnikow na swojej drodze spotyka **postaci wykluczone i odrzucone**. W jednym z obskurnych barów dosiada się do niego emerytowany urzędnik Marmieladow – człowiek nadużywający alkoholu i niedbający o rodzinę. **Na ulicach pełno jest prostytutek oraz różnego rodzaju szumowin**. Nocne spacerowanie mogą okazać się bardzo niebezpieczne, gdyż w ciemnościach pojawiają się różne tajemnicze postaci.

Akcja „Zbrodni i kary” toczy się w lipcu. Upały charakterystyczne dla tej pory roku wpływają również na petersburski klimat – **bohaterów atakują zewsząd nieprzyjemne zapachy**, a trwające wówczas letnie prace jedynie pogarszają wygląd miasta. Siłą rzeczy ludzie wychodzą na ulice, najczęściej oddając się rozrywkom takim jak **picie lub poszukiwanie rozkoszy erotycznych**.

Petersburg jest nierozzerwalnie związany z żyjącymi w nim ludźmi i **wywiera wpływ na ich losy**. Panująca tam **bieda, trudne warunki życiowe** (rodzina Marmieladowa mieszka w pokoju przechodnim, przez który nieustannie przewalają się inni ludzie, często pijani), **niemożność zdobycia pieniędzy** oraz zaspokojenia najważniejszych potrzeb popychają ludzi do różnych, często straceńczych, działań. Wiele kobiet wybiera prostytutkę (Sonia), niektórzy stają się drobnymi złodziejczkami, inni po prostu wpadają w nałóg alkoholowy z becznością.

Główny bohater i jego przyjaciel Razumichin z powodu braku pieniędzy tracą możliwość studiowania, ich przyszłość staje pod znakiem zapytania. W końcu – **to między innymi Petersburg i panujące w nim warunki życiowe skłaniają Raskolnikowa do morderstwa**. Wszechobecna bieda dobitnie kontrastuje z zamożnością lichwiarki Alony Iwanownej, która posiadała spory majątek i pomnażała go, pożyczając pieniądze pod zastaw. Dodatkowo kobieta zabierała pieniądze zarabiającej na ulicy siostrze.

Stolica Imperium Rosyjskiego jest **miastem pełnym zła, świadkiem i przyczyną upadku wielu ludzi, przestrzenią szarą i niegościnną**. Nazywający Petersburg „miastem półwariatów”, Swidrygajłow otwarcie przyznaje, iż przyjechał tam, by oddać się rozpucie. Dla kogoś takiego jak on przestrzeń ta wydaje się idealna. Liczne knajpy kuszą klientów, ulice pełne są wyzywająco ubranych prostytutek, policja nie jest zbyt skuteczna w zaprowadzaniu porządku, a podejrzanym typom łatwo zniknąć w ciemnych zaułkach.

Ulice Petersburga są brudne, pełne kurzu. To właśnie na nich toczy się życie, skoro w ciasnych pokojach ciężko wytrzymać w czasie lipcowych upałów. Brakuje tu żywych, radosnych barw, wszystko opisywane jest jako szare, zniszczone, brudne. Wzrok wędrujących co rusz przykuwają ludzie pijani, leżący i niemal dogorywający na ulicy. Wszechobecne są płacz, cierpienie i nędza.

Petersburg w „Zbrodni i karze” **niczym przerażający potwór pożera siły bohaterów, niweczy ich życiowe plany, zmienia w ludzi godnych pogardy.** Obraz stolicy Imperium Rosyjskiego w dziele Dostojewskiego jest jednoznaczny – to miasto, w którym niepodzielnie panuje zło.